

Gazeta Gdańska.

„Gazeta Gdańska” wychodzi 3 razy tygodniowo, a mianowicie we wtorek, czwartek i sobotę z dodatkami: Gwiazdka Niedzielną, Dom i kuchnia, Przyjaciel zdrowia, Robotnik, Rolnik i Przemysłowiec, Anioł Stróż, Wolne chwile i Dział powieściowy.

Prawdą a Bogiem!

Przedpłata na pocztę kwartalnie 1,25 mk., z odnośnieniem do domu przez listowego 1,49 mk., w Gdańsku 1 mk., z odnośnieniem do domu 1,25 mk. Ogłoszenia przyjmuje się po 15 fen. płatnych w Gdańsku od 6-ciołamowego wiersza petytowego. Adres: „Gazeta Gdańska” Danzig, Postschliessfach 188.

Telefon 2650.

Redakcja i ekspedycja: Grobla Przedmiejska (Vorstädtischer Graben) 49.

Telefon 2650.

Dziś Maryi Magdaleny.
Jutro Liburysza b. Apolinarego.

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Dziś wschód słońca 4 6 zachód 8 6
Dziś wschód księżyca 10 35 zachód 1 47

Przy zakupie towarów
prosimy powoływać się na ogłosze-
nia w „Gazecie Gdańskiej“.

Przyszłość Polski.

„Berl. Politische Nachr.” piszą — jak się zdaje pórurowdowo:

„Do trudnych zagadnień, jakie przed zawarciem pokoju wyczekują rozwiązania, należy bez wątpienia przyszłe ukształtowanie Polski. Ze odnośne części kraju nie powrócą więcej pod panowanie rosyjskie, jest wedle oświadczeń kanclerza Rzeszy w parlamencie, bez wątpienia rzeczą pewną. Lecz ich przyszłe ukształtowanie państwowe jest wobec zainteresowanych w tem bardzo poważnych interesów Rzeszy niemieckiej i Austro-Węgier bardzo trudnym zadaniem. Nad rozwiązaniem tego zadania pracują obydwie rządy wspólnie w przyjacielski sposób, jak tego wymagają stosunki sprzymierzonych. Ale układy toczą się jeszcze. Jasną jest rzeczą, że nie przyczyni się to do doprowadzenia ich w zadowalający sposób do końca, jeśliby sprawa polska stała się miała przedmiotem rozpraw w najszerszych kołach publiczności, bo olbrzymie różnice zdań, których się przytem bez wątpienia spodziewać należy, mogłyby tylko przeszkadzać porozumieniu w sprawie rozwiązania tego zagadnienia.

Stąd też z pewnością nie zbłądzi się przypuszczając, że do powodów, które doprowadziły do tego, by na razie przyrzec tylko złagodzenie cenzury w sprawie omawiania celów wojennych, ale nie w sprawie zupełnie swobodne rozprawy, należy w której wypadki układy w sprawie ostatecznej państwa, organizacji Polski nie zostały jeszcze ukończone. (Berl. Tagebl.)

Atak napowietrzny na zatocę w Rewlu.

(Wat.) Szef admiralicy marynarki donosi: W dniu 18-go lipca z rana zaatakowały niemieckie samoloty morskie znajdujące się w zatoce rewelskiej nieprzyjacielskie krążowniki, torpedowce, łodzie podwodne i tamtejsze urządzenia bombami.

Ustalono liczne bezsporne ugodzenia na nieprzyjacielskich siłach zbrojnych, tak na jednej łodzi podwodnej tylko — aż cztery. W zakładach okrętowych wywołane zostały wielkie pożary.

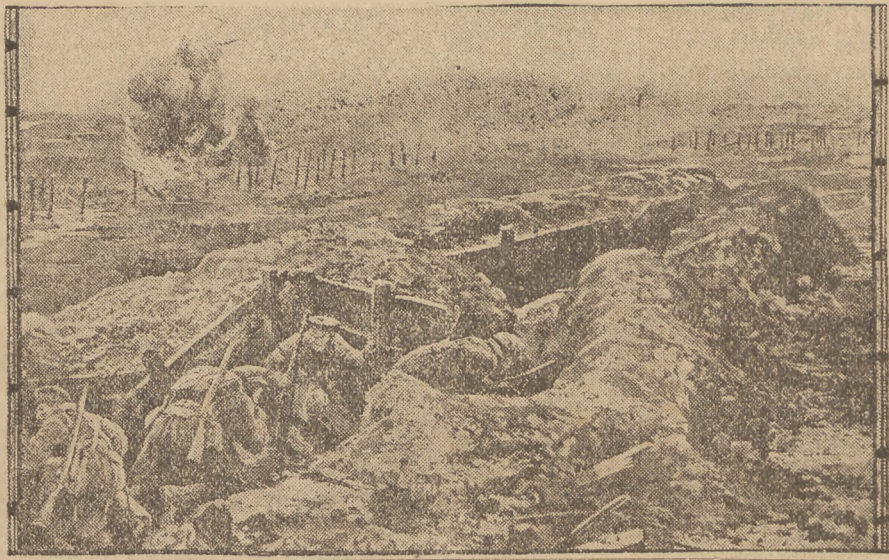
Pomimo silnego ostrzeliwania od strony lądu i pomimo próbowanej zapobiegawczej działalności nieprzyjacielskich samolotów, powróciły nasze latawce wszystkie cało do oczekujących na nie w zatoce fińskiej sił morskich.

Aczkolwiek zostały one zoczone z powodu doskonałych warunków spostrzegawczych od strony lądu i pomimo ustalenia ich przez wywiad nieprzyjacielskich samolotów, nie pokazały się żadne siły morskie nieprzyjaciela.

Pułkownik Repington o ciężkim położeniu.

(Wat.) Znany rzeczoznawca wojenny pułkownik Repington pisze w „Times” co następuje: „Mimo wszystkich powodzeń armii naszej, faktem jest, że niemiecka maszyna jest jeszcze sprawna i musi być złamana, zanim będziemy mogli myśleć o pokoju. To dzieło będzie ciężkie i potrzebny do jego wykonania będzie człowiek każdy i każde działo. Nie możemy sądzić, powtarzam to po raz drugi, abyśmy

Walki nad Sommą.



Kochanym Czytelnikom polecamy obrazek, przedstawiający angielskie okopy, bombardowane niemieckimi granatami. Według angielskiej fotografii.

mogli zgnać Niemcy wyłącznie przez ogłodzenie. Niemcy muszą być pobite w polu, tak, żeby panująca kasta wojskowa przekonała się, jak zdaje się, zaczyna się przekonywać naród niemiecki, że gra jest przegrana. Gdy dopływ ludzi zacznie spadać, Niemcy zmniejszą swe formacje bojowe i będą się bronić najlepiej jak będą mogli i tak długo jak będą mogli, licząc na swe męstwo, naukę i zaopatrzenie, by wydrzeć zwycięstwo z ognia. Po rozpatrzeniu położenia, możemy jednak z całą pewnością powiedzieć, że warunki są dla nas korzystne i wszystko zależy od dobrego dowództwa i dobrego bicia się...

Znowu legendy o japońskiej armii w Rosji.

(Wat.) Tylokrotnie powtarzające się i zaprzeczane wiadomości o armii japońskiej na froncie rosyjskim, obiegają znowu prasę austriacką. Według zapewnień „N. Freie Presse,” zostało na Bukowinie wziętych w jednym miejscu 700 jeńców, między nimi kilku Francuzów, 18 Japończyków i 20 Serbów. Korespondent „N. Freie Presse” rozmawiał z jednym oficerem japońskim i jednym oficerem francuskim. Francuz opowiadał, że został wysłany z oddziałem podoficerów i żołnierzy francuskich dla wyćwiczenia artylerii rosyjskiej. Kosztowało dużo trudu, zanim zdołano z Rosyan zrobić dobrych artylerzystów. Stosunek pomiędzy oficerami francuskimi a rosyjskimi był naprężony. Japończyk opowiadał, że w Rosji walczy 20 tysięcy żołnierzy japońskich, którzy niechętnie przybyli do Europy. Rosya goni ostatkami.

Pobór cudzoziemców w Anglii.

(Wat.) Rząd angielski zastanawia się nad sprawą zaciągnięcia do wojska z pośród cudzoziemców i zamierza zaproponować wszystkim obcym poddanym w wieku poborowym, aby albo powrócili do swych krajów, lub też zaciągnęli się do armii angielskiej. Oczywiście stosuje się to tylko do poddanych państw sprzymierzonych. Zanim sprawa ta rozstrzygnięta będzie ostatecznie, wydano teraz odezwę do obcych poddanych treści następującej: Obcokrajowcy z państw sprzymierzonych mogą obecnie zaciągać się do armii angielskiej na tych samych warunkach

Nie niszczcie
żadnej gazety!

Kto swą gazetę przeczytał, niechaj ją poda dalej sąsiadowi takiemu, który nie czyta „Gazety Gdańskiej”. Przez to przyczyni się do rozszerzenia oświaty i zarazem zachęci sąsiada do zapisania sobie piśma naszego, który dlatego jej nie czyta, że jej nie zna. Dajejmy mu zatem poznać „Gazetę Gdańską”, a przysłużycie się nie tylko jemu, ale i pismu, które przez to zyska coraz więcej czytelników.

Koperty
poleca
„Gazeta Gdańska“.

i prawach, co Anglicy. Ci z nich, którzy są zdolni do służby, powinni zgłosić się do biur rekrutacyjnych. Poddani rosyjscy Izraelici mogą się zgłaszać do swego biura, a żydowski komitet wojenny dopomoże im do zaciągania się do pułków, w których mają przyjaciół. Nie opierajcie się, lecz uczynicie bez zwłoki zadość obowiązkowi względem kraju, który wybrałście sobie za miejsce pobytu.

Czerniowce.

(Wat.) „Russkoje Slovo” donosi, że przybyli do Kijowa pełnomocnik związku miejskiego Łuniczarskiej i pomocnicy jego oświadczyli, że Czerniowce prawie nie ucierpiały nic od walk, jakie się w ich najbliższych okolicach staczały. Środek miasta i niektóre przedmieścia nieknięte. Nic nie zdaje się mówić o ostrzeliwaniu miasta ogniem działowym. Jedynie w części miasta, przylegającej do mostu, wysadzonego przez Austriaków, daje się zauważyć pewne zniszczenie. Ze znajdujących się tam fabryki pozostał jedynie komin i stos gruzów. Zniszczone są również nieliczne domy prywatne.

Miasto opustoszało. Od czasu do czasu po pustych ulicach przesunie się kobieta z dzieckiem na ręku, lub starzec nędzarz. Większość ludności miejskiej zbiegła. Wśród pozostałych przeważają Rumuni.

Związek miejski organizuje tu piekarnie i sklepy, które sprzedawać będą chleb, którego brak daje się odczuwać dotkliwie w całej Bukowinie.

Z Dubna i Łucka.

(Wat.) Pełnomocnik związku miast komitetu południowo-zachodniego frontu, Wiaztow, odwiedził w tych dniach Dubno i Łuck. Badając potrzeby ludności w Dubnie, postarał się on przede wszystkim o zorganizowanie na nowo miejscowego komitetu o związku miast, który działał tam przed okupacją. Niektórzy z członków komitetu pozostawali w Dubnie podczas okupacji, wskutek czego jądro komitetu zostało utworzone niezwłocznie. Komitet odbył kilka posiedzeń, na których wyjaśniono potrzeby wymagające natychmiastowej akcji zaradczej. Przede wszystkim uznano za konieczne, przystąpić do uzdrowotnienia miasta i w tym celu zwrócono się o przysłanie taboru sanitarnego. Tabor taki został na-

tychmiast sfilmowany w Kijowie i przesłany do Dubna. Wkrótce zostanie wysłany do Dubna i jego okolic specjalny oddział epidemiczny. Wobec braku w Dubnie chleba i innych artykułów żywności przystąpiono do urządzenia sklepu, gdzie sprzedawany będzie chleb i inne produkty przechodzącym wojskom i ludności.

Wokoło wojny.

Orędzie niemieckie z wtorku.

Zachodnie pole walki: Na północnej części frontu odparto w licznych punktach nieprzyjacielskie patrolki tuż przed naszymi oszańcowaniami. Jedna z naszych patrolek wzięła w rowie angielskim na wschód od Vermelles porucznika, 4 podoficerów i 11 żołnierzy do niewoli.

Po obu stronach Somme używali nasi przeciwnicy cały dzień na przygotowania ogniowe. Silne ataki, które skierowały się wieczorem i w ciągu nocy w kierunku Pozieres i przeciwko pozycji na wschód od tegoż oraz przeciwko Blaches, Maisonne, Barleux i przeciwko Soyecourt, zostały wszystkie powstrzymane przy ogromnych stratach dla nieprzyjaciela. W okolicy Mozy chwilowo ożywiony ogień i mniejsze walki na granaty ręczne.

Wschodnie pole walki: (Grupa armii generała marszałka polnego Hindenburga). Rosyanie atakowali w dalszym ciągu na południe i na południowo-wschód od Rygi bardzo silnie. Ataki wszakże załamały się krwawo przed naszymi pozycjami, a tam, gdzie dotarły do naszych rowów, zostały odparte przeciwaćkami.

(Grupa armii marszałka polnego księcia Leopolda bawarskiego). Nie było żadnych znamienych wypadków.

(Grupa armii generała Linsingena). Położenie na ogół nie uległo zmianie. Rosyjskie ataki zostały na zachód i na południe - zachód od Łucka gładko odparte.

(Armia generała hrabiego Bothmera). Pominąwszy mniejsze potyczki czołowe, nie było ważnych wydarzeń.

Balkańskie pole walki: Nic nowego.

Orędzie niemieckie z środy.

Zachodnie pole walki: W okolicy Somme zostały wczoraj wieczorem przez magdeburgski pułk piechoty nr. 26 i pułk altenburski w zaciętej walce wydarte wsi Longueval i przyległe do wsi zadrzewienie Delville, będące w posiadaniu Anglików, którzy utracili obok 8 poruczników i 280 żołnierzy, znaczną część karabinów maszynowych.

Nieprzyjacielskie ataki przeciwko naszym pozycjom na północ od Ovillers, jak również przeciwko południowej części Pozieres zostały powstrzymane ogniem zagradzającym i nie miały nigdzie najmniejszego powodzenia.

Na południe od Somme nie miały francuskie częściowe ataki powodzenia na północ od Barleux i pod Belloy. W innych miejscach nie posunęły się poza pierwszy zamach.

Po prawej stronie Mozy usiłował nieprzyjaciół w dalszym ciągu naprzód przeprowadzić swe ataki przeciwko linii na „Zimnej Ziemi.”

Na północ od Ban de Sapt miał powodzenie wypad patrolki.

Wschodnie pole walki: (Grupa armii generała marszałka polnego Hindenburga.) Na południe i na południe - wschód od Rygi spowodowały nasze dzielne pułki załamanie się rosyjskich z większymi siłami przeprowadzonych ataków przy nadzwyczaj wielkich stratach dla nieprzyjaciela.

(Grupa armii marszałka polnego księcia Leopolda bawarskiego.) Położenie na froncie nie uległo zmianie.

Na dworze Horodzieja i Pogorzelcy, na zajęte transportami wojsk linie kolejowe Mińsk, w kierunku Baranowicz zrucano skutecznie liczne bomby.

(Grupa armii generała Linsingena). Częściowo więcej ożywiona działalność ogniowa ze strony nieprzyjaciela, zwłaszcza nad Stochodem, jako też na zachód i na południe - zachód od Łucka.

(Armia generała hrabiego Bothmera). Nie było żadnych znamienych wypadków.

Balkańskie pole walki: Nic nowego.

Udaremniony atak napowietrzny pod Rygą.

(Wat.) Urzędowo donoszą, że w dniu 17-go lipca zaatakowały rosyjskie samoloty część naszych sił morskich u wejścia do zatoki ryskiej i rzuciły bezskutecznie bomby. Nasz ogień obronny zestrzelił jeden z samolotów a dwa pozostałe zmusił do ucieczki.

Anglia otrzymała zasiłki wojskowe z Portugalii.

(Wat.) „Temps” donosi, że w tych dniach opuściło 22 tysiące wojska portugalskiego obóz w Tancos celem udania się na front angielski. Drugi oddział wojska w liczbie 22,000 żołnierzy odbywa ćwiczenia i najdalej za dwa miesiące zostanie również przetransportowany na front angielski. Po odtransportowaniu tych sił ma nastąpić zmobilizowanie jeszcze trzeciego oddziału, mającego na podstawie specjalnego układu z Anglią walczyć na froncie angielskim.

Wielka ofenzywa rosyjska.



Podajemy kartę wyobrażającą front austro-węgierski na przestrzeni 300 kilometrów, na której Rosyanie dnia 4-go czerwca rozpoczęli swe olbrzymie ataki.



Tylko do 25-go lipca r. b.

— wysyłamy —

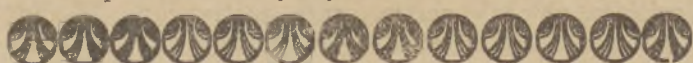
Śpiewnik kościelny

jako podarek.

Kto się spóźni, musi za śpiewnik zapłacić pełną cenę.

Prosimy zatem o nadesłanie kwitów przed 25-tym lipca, gdyż po upływie dnia tego wysłać będziemy **Wielki Śpiewnik kościelny** tylko za nadesłaniem lub pobraniem pocztowym **pełnej sumy**, którą śpiewnik kosztuje.

Najlepiej zatem nadesłać kwit zaraz, adresując krótko: „Gazeta Gdańska” — Danzig. — A swego adresu prosimy nie zapominać napisać dokładnie na kwicie, abyśmy wiedzieli od kogo kwit nadszedł i komu śpiewnik mamy wysłać.



Armia Wenizelosa.

(Wat.) W Atenach utworzyła się liga zwolenników polityki Wenizelosa, która ma przeciwstawić się lidze zwolenników polityki króla. Do ligi Wenizelosa przystąpiło przeszło 1000 rezerwistów rozpuszczonych. W dniu narodowym Francji urządzili partyzanci Wenizelosa i jego polityki manifestację na cześć Francji przy tamtejszym kościele katolickim.

W sprawie amerykańsko - meksykańskiego konfliktu.

(Wat.) W sprawie zatargu, jaki powstał pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Meksykiem nadchodzą ustawicznie sprzeczne wiadomości. Prasa angielska i francuska mówi w ciągu ostatnich dni o nagłym zastrzeżeniu się położenia, „Lok. Anz.” zaś dowiaduje się, że konflikt zostanie niebawem załatwiony korzystnie.

Nie chcemy wdawać się w osądzanie depeszy „Lok. Anz.”, wszakże informacje nasze są inne, że źródła bowiem amerykańskich nadsyłają do pism krajów bezstronnych zawiadomienie, iż generał Villa zmierza, zupełnie niezależnie od tego, jaki obrót wezmą ugodę Carranzy z Wilsonem, ku granicy w Texas, gdzie są zgromadzone wojska generała Pershinga i zamierza wydać im zaciętą walkę. To samo wystarczyłoby do wszczęcia nieprzyjaznych kroków pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Meksykiem.

Konferencja w sprawie zwiększenia wyrobu amunicji.

(Wat.) Dnia 17-go b. m. zakończyła się w Londynie konferencja, odbywająca się pod przewodnictwem Lloyd George'a, uczestniczyli minister amunicji angielskiej Montagu, podsekretarz stanu dla wyrobu amunicji we Włoszech generał Dallolio, podsekretarz stanu i minister amunicji francuskiej Albert Thomas, amunicji rosyjskiej generał Bielajew i przedstawiciele ministerium wojny oraz amunicji w Anglii. Postanowiono poczynić wszystko, co tylko możliwe, aby dostarczyć głównie jak najwięcej amunicji cesarstwu rosyjskiemu i w tym celu obiecano Rosji wielką pomoc.

Wiadomości kościelne.

Papież zwiedzał dokładnie galerię obrazów, muzeum i bibliotekę.

(Wat.) Pisma włoskie donoszą, że Ojciec święty raczył zwiedzić nowe systematyzowanie i ugrupowanie obrazów, rzeźb i zabytków sztuki w galerii i muzeum, poczem udał się na zwiedzenie dokładnej biblioteki. Papieżowi asystował sekretarz Kościoła, cała świta jego oraz gwardya papieska. Zwiedzanie trwało przeszło dwie godziny.

Z różnych stron.

Wypuszczenie aresztowanych Irlandczyków na wolność. (Wat.) „Times” donoszą, że minister spraw wewnętrznych oświadczył w izbie gmin, iż postanowiono rozpuścić 460 aresztowanych podczas ostatnich rozruchów dublińskich Irlandczyków. Poseł Byrne, otrzymawszy zapewnienie, że Izba gmin na propozycję ministra się godzi, rozesłał natychmiast do rodzin aresztowanych powstańców telegramy z tem radosnem obwieszczeniem.

Pożar w nowojorskim arsenale. (Wat.) „Central News” dowiadują się, że w jednym z nowojorskich wielkich arsenałów powstał pożar, wskutek którego zniszczonych zostało 400 tysięcy granatów, przeznaczonych do odstawienia na pogranicze meksykańskie. Wskutek szybkiego zalania pozostałych budynków wodą uratowano resztę zapasów, sięgających kilkaset tysięcy.

Wstrzymanie pociągów w Hiszpanii. (Wat.) Z Madrytu donoszą, że wskutek strejku kolejarzy, nie przybywają do Madrytu od kilku dni pociągi. Stolica Hiszpanii jest zupełnie odcięta od świata.

Zniesienie gwarancji konstytucyjnych w Hiszpanii. (Wat.) Wskutek wzrastającego strejku kolejowego czuł się król zniewolony do podpisania dekretu, znoszącego wszelkie gwarancje konstytucyjne w całej Hiszpanii. Izba korteżów (parlament hiszpański) została rozpuszczona.

Nowa pożyczka francuska w Ameryce. (Wat.) W Nowym Yorku zawarto pożyczkę francuską na ogólną sumę 500 000 dolarów.

Dziewięć milionów par butów dla Rosji. (Wat.) Przewodniczący związkowi fabrykantów obuwia w Anglii, Steadman podał do wiadomości na zebraniu dyktatu w Bristolu, że w Anglii otrzymane zostało na 9 milionów par butów. Każdy but będzie opatrzony w stempel „made in England” po rosyjsku, gdyż tamtejszy fabrykanci uważają to za doskonały sposób propagandy swego produktu i utrzymania stosunków handlowych na czasy powojenne.

Olbrzymia ilość wychodźców austriackich w Rumunii. (Wat.) Liczba wychodźców austriackich, którzy zdążyli uciec przed posuwającym się wojskiem rosyjskim, wynosi przeszło 40,000. Wychodźcy ci osiedli przeważnie w miejscowościach pogranicznych Rumunii — przeszło połowa, to żydzi. Rząd rumuński zdecydował, że wychodźcy pochodzenia rumuńskiego mogą udać się wewnątrz kraju, pozostała reszta uda się z powrotem inną drogą do Austrii.

Wilson wyda odezwę w sprawie zaopatrzenia w żywność Polski. (Wat.) „Journal” dowiaduje się z Waszyngtonu, że Wilson zamierza w najbliższym czasie wydać odezwę do mocarstw europejskich w sprawie dojścia do jak najprędszego porozumienia co do odżywiania Polski.

Wiadomości potoczne.

Na Polaków w Królestwie złożono: F. W. w Gdańsku 1,50 mk., M. J. w Gdańsku z podzięk. św. Antoniemu za doznaną łaskę 3,— mk., N. N. w Brunsach 12,— mk., razem na 29-tą ratę 776,— marek. Ogółem zebraliśmy 12.776,— mk. O dalsze datki prosimy.

Rozporządzenie o jajach. Biuro Wolffa donosi, że wszelkie wiadomości, które pojawiły się w prasie o ogólnej regulacji ze strony rządu sprzedaży jaj, są przedwczesne. W sprawie zapotrzebowania jaj w restauracjach wyszło rozporządzenie 15-go b. m. Inne szczegóły są wyssane z palca.

Ku uwadze posiadających telefon. Z powodu podwyższenia od 1-go sierpnia opłaty za telefony, niektórzy właściciele telefonów prawdopodobnie zrezygnują z przyłączenia telefonicznego. Wobec tego

zwraca się uwagę, że każdy, posiadający telefon, może w pierwszych dwóch miesiącach po 1 - szym sierpnia wypowiedzieć połączenie swoje z jednomiesięcznym terminowym wypowiedzeniem.

Wyjazd Wielkiego księcia badeńskiego z Warszawy. (Wat.) Wielki książę badeński Fryderyk II, bawiący od kilku dni w Warszawie i zamieszkujący w hotelu Bristol, wyjechał stąd.

Śliczny obraz Matki Boskiej Częstochowskiej, który wysyłamy Czytelnikom naszym, cieszy się coraz większym popytem. To też wciąż nadchodzą listy pochwalne. Oto znowu jeden:

Szanowna Redakcjo!

Dziękuję najpierw za ten piękny obraz Matki Boskiej Częstochowskiej, któryśny już dawno otrzymali, a który nam się bardzo podoba. Chciałbym prosić o elementarz dla dzieci, aby się w polskim pisaniu ćwiczyły.

Pozdrawiam serdecznie

P., dnia 20. 7. 16. Augustyn M.

Dzielny ten człowiek chce także, aby i dzieci jego po polsku pisać i czytać umiały. Czyż to nie jest piękny przykład do naśladowania dla wszystkich rodziców? Rodzicom, którzy dbają o to, żeby dzieci ich umiały także czytać i pisać po polsku, polecamy „Ćwiczenia w polskim pisaniu,” które wysyłamy za nadesłaniem 20 fen. w znaczkach pocztowych. Do nauki czytania polskiego zaś polecamy bardzo „Elementarz polski,” który już z przesyłką kosztuje tylko 45 fen. Każda matka powinna dzieciom oba te podręczniki sprawić. Są tak tanie, iż stać na nie każdego. Kto ich zażąda, niechaj nadesłać pieniądze z góry przekazem, czyli Postanweisung, a na odcinku napisze, że chce elementarz, albo ćwiczenia w polskim pisaniu. Kosztuje to tyle, co list, a jest pewniej, bo pieniądze zginać nie mogą. Do nas adresować należy krótko: „Gazeta Gdańska” — Danzig.

Sprawa papieru gazetowego. Związek prasy niemieckiej zwrócił się do kanclerza w sprawie grożącego ogólnie zbyt wielkiego podrożeńia papieru. Na odezwę tę odpowiedział kanclerz temi słowy:

Przedłożone mi pismo z dnia 26 - go czerwca rb. przejrzałem uważnie. Wiem o tem dobrze, że prasa ma coraz większe trudności z dostawą papieru, i że fakt ten bardzo utrudnia działalność prasy, tak potrzebnej nam w czasach wojennych. Dlatego poczyniłem odpowiednie zarządzenia i mam nadzieję, że zmniejszą one niedomagania. Obrady nad sprawą tą jeszcze są w zawieszeniu, ale pewnem jest, że rząd uregulowanie stosunków tych poprze gorliwie.

Z wysokim szacunkiem

v. Bethmann Hollweg.

Przełożenie wakacji. Wskutek niepogody powodującej opóźnienie żniw, rozporządził landrat powiatu gdańskie wyżyny, aby tegoroczne wakacje przełożono na czas późniejszy. W ten sposób zakończenie szkoły nastąpi w rzeczonem powiecie 26 lipca w południe, a rozpocznie się nauka 21 - go sierpnia. Wyjątek stanowią miejscowości Emaus, Jelitkowo, Lipicz, Hölle (?), Orunia, Oliwa, Pruszcz i Wonneberg.

Lekarstwo na krwawy moc u bydła. Z grona Czytelników naszych piszą nam: W „Gazecie Gdańskiej” Nr. 86 znajduje się korespondencyja z Osieka, w której wygłasza się żale, iż w tamtejszej okolicy było pada wskutek cierpień na „krwawy moc.” Przeciw powyższej chorobie polecam następujący skuteczny środek: Z apteki kup „rothes Steinöl” i „czyszczoną terpentynę.” Oba lekarstwa należy równo odmierzyć i dobrze zmieszać w butelce. Z tej mieszaniny daje się bydłowi co 2 godziny 80 kropli, napuszczonych do pół litra wody. Lekarstwo działa skutecznie i napewno pomoże.

Zwolnienie świń od wywłaszczenia u drobnych właścicieli. Pruskie ministerium rolnictwa wydało pod dniem 28 - go czerwca następujące rozporządzenie: „W celu popierania wychowu prosiat, mianowicie u drobnych właścicieli po wsiach, którzy hodują świnię na pokrycie przedewszystkiem własnego zapotrzebowania, koniecznem jest, aby przy zakupowaniu świń na potrzebę wojska, marynarki i ludności cywilnej w drodze rekwizycji, nie zabierano takich świń, które hodowcy na własną potrzebę tuczą. W celu usunięcia wątpliwości postanawiamy, by w razie wywłaszczenia pozostawiono ilość potrzebną na wyżywienie własne i domowników. Przy obliczeniu zapotrzebowania kierować się trzeba przepisem wyznaczającym na każdą osobę tygodniowo 500 gramów mięsa.”

„Gazeta Narodowa.” Poznański półurzędowy „Posener Tageblatt” donosi co następuje:

Z dniem 15 - go sierpnia rozpocznie wychodzić w Poznaniu nowe pismo codzienne pod nazwą „Gazeta Narodowa.” Kapitał zakładowy wynosi przeszło dwa miliony marek. „Gazeta Narodowa” będzie pierwszym polskim pismem pod zaborem pruskim, które ukazywać się będzie dwa razy dziennie.

O trochę cierpliwości musimy poprosić wszystkich tych Czytelników naszych, którzy jeszcze nie otrzymali śpiewnika, chociaż nadesłali już kwit i wszystko, co należy. Otóż otrzymaliśmy tyle kwitów, że przy najlepszej chęci nie możemy nadać wysłać. Kto zatem przysłał już pieniądze i czeka na śpiewnik, niech będzie spokojny. Na pewno śpiewnik dostanie, tylko musi zaczekać, aż przyjdzie na niego kolej. Bo przed nim już mnóstwo in-

nych nadesłało kwity, a ci najpierw muszą dostać swoje śpiewniki, bo my wysyłamy ściśle wedle następstwa. Kto pierwszy, ten też pierwszy dostanie. Kto zaś spóźnił się z przesyłką, musi czekać, aż na niego kolej przyjdzie. Zresztą często już wysłamy śpiewnik, gdy upomnienie nadejdzie. Tak otrzymaliśmy naprzykład następujący list:

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Szanowny Panie Redaktorze!

Dziękuję za ten piękny obraz Matki Boskiej Częstochowskiej i jak długo będę żył, nie zapomnę o „Gazecie Gdańskiej.” Będę zawsze jej abonentem, bo żadna gazeta tak dobrego podarunku nie wysyła, jak „Gazeta Gdańska.” Teraz proszę mi łaskawie nadesłać podarunek śpiewnik kościelny przez Nachnahme. Kwit leży w redakcyi, bo kwit posłałem na obraz. Ja mam kartę pocztową wysłaną po śpiewnik i czekam z dnia na dzień, a śpiewnik nie idzie. A. D. z D.

Nic dziwnego, że się powyższy Czytelnik na tak piękny śpiewnik doczekać nie może, ale list jego nadszedł dziś, a jemu śpiewnik wczoraj wysłaliśmy. Więc niepotrzebnie się troskał. Każdemu zaś, komu za śpiewnikiem tęskno, radzimy, aby nieco poczekał, a ten, kto nie napisał wyraźnie adresu, zrobi dobrze, gdy nam na karcie pocztowej jeszcze raz dokładny adres swój przysła i naturalnie przytem wspomni, iż już raz pisał. Często dostajemy tak niedokładne adresy, że potem trudno odczytać, albo musimy szukać po spisach przeróżnych poczt i miejscowości. Bo inaczej poczta by nam wcale przesyłki nie przyjęła. Dlatego prosimy serdecznie wszystkich tych, którzy do nas piszą, aby zawsze i wszędzie, nawet na najmniejszej kartce, którą załączą do listu, napisali zawsze adres swój dokładny, żeby wiedzieć, od kogo to przyszło, gdyż skoro na wszystkich znajduje się dokładny adres, to bardzo ułatwia pracę. A więc prosimy nigdy adresu nie zapomnieć, tylko go zawsze na każdym papierze, na każdej karcie pocztowej i na każdym liście i przekazać pocztowym napisać. Do nas zaś wystarczy jako adres napisać krótko: „Gazeta Gdańska” — Danzig.

Jak wielkie zaufanie do nas mają Czytelnicy, świadczą list następujący, co dopiero otrzymany z koła abonentów:

Szanowny Panie Redaktorze!

Niniejszem nadsyłamy Szan. Panu Redaktorowi kwit „Gazety Gdańskiej,” którą prenumerujemy i prosimy Szanownego Pana Redaktora o łaskawe przysłanie nam śpiewnika, a zarazem i normę opłaty od niego.

Ponieważ obraz bardzo nam się podobał, więc ufamy, że i śpiewnik będzie ładny, a każdy podarek od naszej kochanej „Gazety Gdańskiej” jest nam miły.

Zasylamy serdeczne pozdrowienia dla Szanownej Redakcyi „Gazety Gdańskiej.”

Z uszanowaniem

W., dnia 18. 7. 16 r.

B. O.

Widać z tego, iż zaufanie do „Gazety Gdańskiej” rośnie coraz więcej. Razem z niem wzrasta i liczba abonentów, gdyż każdy z tych Czytelników, który otrzymał podarek, stara się już z poczucia wdzięczności o zyskanie nam przynajmniej jednego nowego abonenta. Wielu zaś jest takich, którzy z radości zyskali nam nawet po kilku nowych abonentów. Na przyszły kwartał zaś wszyscy ci ludzie dobrej woli obiecali tem więcej zjednać nam nowych abonentów, bo mówią sobie, iż gazetę, która daje Czytelnikom tak piękne podarki, należy rozszerzać jak najbardziej.

Wysyłka maki i osucia bez miechów. Ze względu na wielki brak miechów i innych stosownych przyborów, czynią się obecnie próby wysyłki maki, osucia i t. p. wyrobów młynarskich we formie prasowanej. Próby prasowania maki i osucia są jeszcze w biegu i jest nadzieja, że pomyślnym zostaną uwieńczone skutkiem. Opakowanie dla prasowanej maki i osucia byłoby wówczas z papieru.

Zakaz suszenia jarzyn. Kanclerz Rzeszy wydał zakaz suszenia jarzyn i kwaszenia kapusty i to od zaraz aż do 1 - go sierpnia r. b. ze względu na to, iż jarzyny wykupują w niektórych okolicach spekulanci tak, iż jarzyny miejscami niemal znikły z targu. Równocześnie wydano zakaz zawierania umów dostawy jarzyn i owocu na dłuższe terminy.

Turcy odnieśli zwycięstwa nad wojskami włoskimi w Tripolisie i Anglikami w zachodnim Egipcie. Odpowiednią mapę znajdzie każdy do śledzenia wypadków na tak odległych nawet polach walki wojny obecnej w pięknym atlasie wojennym, który wysyłamy każdemu za nadesłaniem pieniędzy z góry, lub za zaliczką pocztową. Bardzo piękny ten atlas wojenny zawiera mapy wojenne do wszystkich widowni wojny, a kosztuje niezwykle niską cenę 1,70 mk. już z przesyłką pocztową. Za zaliczką 20 fen. więcej. Kto dotychczas atlasu tego jeszcze nie posiada, winien go sobie natychmiast zamówić. Jako adres do nas wystarczy zupełnie napisać krótko: „Gazeta Gdańska” — Danzig.

Gdańsk. Jakiś nieznaną chłopak znajduje się w tutejszem więzieniu. Jest on 12 lat stary i według jego podań urodził się 19 - go lipca 1903 roku w Luisenheim pod Szczecinem. Mówi on także, że rodzice jego mieszkali w Frydlandzie w Prusach Wschodnich. Ojciec jego jest na wojnie, a matka od czasu najazdu rosyjskiego znikła bez śladu. Chło-

pak widocznie łże, co się zmieści. Jest on średniej wielkości, ma blond włosy i ubrany jest w strój marynarski.

— Za odmowę sprzedaży ćwierć funta szynki gotowanej skazał sąd ławniczy rzeźnika Frommanna na 300 marek a żonę jego na 150 marek grzywny.

— Gruszki sprzedaje się u nas na ulicy teraz po 70 fen. za funt. Jest to cena nietylko nieuzasadniona, ale także nadmiernie wysoka. Obywatelstwo tylko w ten sposób może temu przeciwdziałać, że owocu takiego nie kupi. Wobec tego ceny wkrótce spadną.

— Aresztowano tu kelnera Rednau'a, podejrzanego o spółudział w kradzieży w sopockiej łazience północnej.

Sopoty. Na targu tutejszym zażądała pewna gospodyni wiejska za litr jagód leśnych 1,40 marek. Policja postarała się jednak, że litra jagód czarnych nie sprzedawano drożej niż po 50 fen.

Puck. W Ceynowie wyrzuciła woda zwłoki marynarza.

Kłukowahuta. Za spasanie zboża skazał sąd kartuski gospodynię Otylię Block na 100 marek, a gospodarza Franciszka Szypiora z Mojuszewskiejhuty na 30 mk. kary.

Sierakowice. Założono tutaj towarzystwo hodowli królików.

Wielka Kamienica. W ogrodzie oberżysty Landowskiego znajduje się dwuletnia grusza, która na dolnych odnogach ma znakomicie rozwinięty owoc, gdy tymczasem odnogi górne ponownie w tym roku pokryte są kwieciami.

Starogard. Magistrat tutejszy ustanowił nowe ceny najwyższe. I tak kosztuje funt świętojańek 25 fen., funt agrestu 35 fen., funt malin 50 fen., a groch bez łupin funt 60 fen. Funt dziczyzny z łopatki lub grzbietu nie śmie więcej kosztować, jak 1,60 mk., a inne części mięsa funt tylko 1.20 mk.

Lębork. W nocy z niedzieli na poniedziałek włamano się do kancelaryi lazaretu pomocniczego, urządnego na sołtystwie. Złodziej umiał znać dobrze całe urządzenie domostwa, a nadto wiedzieć, że w kancelaryi znajduje się większa kwota pieniędzy. Wiedząc niezawodnie, gdzie się znajduje klucz do przedpokoju, wszedł do wnętrza, gdzie zamknąwszy się, przemocą otworzył drzwi do kancelaryi lazaretowej. Rozbiwszy szufladę w stole, wszystko dokładnie przeszukał, poczem zabrał się do otwarcia żelaznej kasety, w której zazwyczaj przechowywano pieniądze. Trzy zamki bezpieczeństwa, w które kasetka była zaopatrzona, gwałtem otworzył i zabrał z niej mniej więcej 2000,— mk. w gotówce. Dotąd nie dało się stwierdzić, czy skradziono jeszcze inne przedmioty wartościowe lub papiery. Natychmiastowe dochodzenia przy pomocy psa policyjnego okazały się bezskutecznymi.

Tczew. Umarła tu najstarsza mieszkanka miasta, uboga miejska wdowa Katarzyna Raetza, licząc lat 95. Jeszcze przed kilku dniami była zdrowa i sama swe gospodarstwo zaopatrywała.

Sztum. We wtorek popołudniu spaliły się chlewy kupca Nawrockiego, w których znajdował się całoroczny zbiór siana.

Ślupsk. Przytrzymano tutaj podrobioną jednomańkę, opatrzoną w rok 1875 i znak numerowy A. Falszyfikat łatwo można poznać, gdyż chwytła się tłusto. Falszerzy dotychczas nie zdołano stwierdzić.

Babimost. Nagła śmierć zaskoczyła 72 - letnią wdowę Kutzner. Składając ogień w piecu, zapaliły się jej suknie, wskutek czego tak się wystraszyła, że paraliż serca położył koniec jej życiu. Znalaziono ją przed piecem tylko z nieznacznymi ranami od poparzenia.

Berlin. Właścicielka nadwornej rzeźalni pod firmą T. E. Biesold skazana została przez sądy na 8 tysięcy marek kary lub 800 dni więzienia, ponieważ przechowywała tutaj wielkie zapasy mięsa, a nadto w kilku wypadkach przekroczyła ceny najwyższe. Przecwko wyrokowi założoną będzie podobno apelacya.

Grodno. W Wiejsiejach zamordowano całą rodzinę młynarską, składającą się z małżonków, matki młynarzowej i dwuletniego dziecka. Rozchodzą się widocznie o morderstwo rabunkowe, gdyż okna w młynie zostały wysadzone, natomiast okazał się brak wszelkiej gotówki.

Libawa. Powiesił się stróż domu A., położonego przy ulicy cmentarnej. Samobójcy przed niedawnym czasem zmarła żona, zostawiając mu sześciorgo nieletnich dzieci. Zgonem żony stroskany ojciec tak był zrozpaczony, że postanowił siebie i dzieci zgładzić z tego świata. W tym celu w mieszkaniu poodkręcał kurki od gazu. Dzieci jednak na czas się obudziły i rychłem przewietrzeniem mieszkania wszystkich od śmierci uratowały. Biedakowi widocznie sprzykrzyło się jednak życie, bo w tych dniach powiesił się.

Zebrania Towarzystw.

odbędą się:

Wielkie Trąbki, Towarzystwo Ludowe u pana Preussa zaraz po nabożeństwie.

Drukiem i nakładem „Gazety Gdańskiej” Jana Kwiatkowskiego w Gdańsku. Redaktor odpowiedzialny Henryk Wieczorkiewicz w Gdańsku.

Swój do swego!

Jeszcze nie jest zapóźno!

Swój do swego!

Dużo pieniędzy można oszczędzić, jeżeli się kupuje w polskiem interesie

JÓZEF JASZEWSKI Starogard w rynku

mimo wysokich cen, wywołanych rozruchami wojennymi
posiadam olbrzymi zapas i polecam po bajecznie niskich cenach
materyały na suknie, jedwabie, aksamity, płótna, llnony, inleły, płóciska na fartuchy,
towary krótkie i bieliznę. Nowości w konfekcyi damskiej, męskiej, dla dzieci i t. d.

Wykonuję także ubranie na miarę szybko i tanio!

**Na przyjęcie dzieci do pierwszej Komunii św. można
bardzo tanio i dobrze u mnie zakupić.**

Kto nie korzysta z tak rzadkiej okazji i nie kupi, sam sobie szkodzi.

"BAZAR"
Józef Jaszewski, Starogard w rynku.

Swój do swego!

Telefon 242.

Swój do swego!

Druki dla kupców i przemysłowców!

Cyrkularze :: Listy z firmą :: Rachunki
Pocztówki :: Koperty

Wykonanie staranne.

Ceny umiarkowane.

Drukarnia „Gazety Gdańskiej” w Gdańsku

Bank Puck

Eing. Genossenschaft mit unbeschränkter Haftpflicht
Pucku (Putzig Westpr.)

udziela pożyczek
pod bardzo dogodnymi warunkami i płaci od depozytów

3% bez wypowiedzenia
3 1/2 % z 1/4 rocznem wypowiedzeniem
4% z 1/2 "

Lokal kaasy, w domu p. Adolpha otwarty w każdą środę
sobotę od godziny 9—12 przed południem.

Zarząd:

B. Adolph. Stan. Nowak. M. Lorkowski.
Ka. B. Witkowski, kurator.

Osiadłem w Gdańsku i mieszkam

przy **ul. Długiej (Langgasse) 48/49** (obok ratusza).

Godziny przyjęć: **9—1** przed poł., **3—6** po poł.

W niedzielę: **10—12** przed południem.

KAROL MALLACHOW

aprob. dentysta (dawniej w Poznaniu).

Mały katechizm religii katolickiej dla dycyzyi chełmińskiej. Wydany za rozporządzeniem arcybiskupstewskim. Cena 30 fen. Z przesyłką 40 fen.

Katechizm (tak zw. „duży”) religii katolickiej dla dycyzyi chełmińskiej. Trzecie wydanie. Za rozporządzeniem arcybiskupstewskim. W oprowie płóciennęj: 50 fen. Z przesyłką 60 fen.

Oba katechizmy te, wydane nakładem biskupiego generalnego wikaryatu chełmińskiego w Pelplinie, stanowią ważny podręcznik do nauki religii. Nie powinno ich zatem braknąć w żadnym domu polskim. Wysyłamy za nadesłaniem gotówki. Jako adres do nas wystarczy:

„GAZETA GDAŃSKA” — Danzig.

PRZEŚLICZNY OBRAZ
Matki Boskiej Częstochowskiej

odbierze

— każdy Czytelnik —

który nadeśle

kwit pocztowy, dokładny adres i 35 fen.
w znaczkach pocztowych.

Zaznaczamy wyraźnie, że obraz ten otrzymają
tylko nasi Czytelnicy, którzy nadesłali kwit swój
na dowód. Kto nie abonuje „Gazety Gdańskiej”
obrazu tego nie dostanie, bo przeznaczony jest tylko
dla naszych Czytelników. Po obraz trzeba się zgłosić
zaraz, bo mamy już tylko małą liczbę. Kto się spóźni —
nie dostanie. — Do nas adresować należy krótko:

„Gazeta Gdańska” — Danzig.

Radykalna
kuracya z glist
usuwająca je w przeciągu 2 godzin.
Recept na glisty lub tasiecmaza za
60 fen. w znaczkach.
Stausberg,
Oberhausen, Wilhelmstr. 75.

Makulaturę

(stare gazety)

po 6 mk. za centnar oddaje

„Gazeta Gdańska”.

Tak wielką radość



okazują dzieci

które otrzymały od nas oświe-
cenia w polskiem pisanu
Należy tylko podać dokład-
ny adres i nadesłać w znacz-
kach pocztowych 20 fen. Ka-
żde dziecko powinno do nas
pisać zaraz krótko pod
adremem:

GAZETA GDAŃSKA
Danzig.

Bank Ludowy E. G.
m. u. H.
w Chmielnie

wypożycza pieniądze pod dogodnymi warunkami i przy-
muje takowe (depozyta) za które płaci
3 1/2 i 4 %.

Zarazem prosimy członków na czas

odnowić weksle, płacić
udziały, odpłaty i procenta

abyśmy mogli innym zadosyć uczynić.

Ks. Prob. Sadowski. I. Wallerand. L. Reimer.

Od sierpnia b. r.

przyjąć mogę do mego pensjonatu

kilka pańienek uczęszczających do tutejszych szkół
żeńskich.

Oprócz uczenia tych przyjmuję również pa-
nienki starsze, które wydoskonalic się mają w je-
zykach ojezystym lub obcym lub jakim kierunku
praktycznym. Również kursa uzupełniające dla do-
rastających pańienek historii powszechnej, historii
sztuki, literatury, chemii i języków odbywają się
w pensjonacie moim. Bliższe szczegóły na żądanie.

Z szacunkiem

Helena Mittelstaedtowa

Poznań, Fryderykowska ul. 15. I.

Bank Kaszubski

Eingetr. Genossenschaft mit unbeschränkter Haftpflicht
w **Wejherowie** (Neustadt W.Pr.)

udziela pożyczek

pod bardzo dogodnymi warunkami i przyjmuje

depozyta

płacąc od takowych od dnia zło-
żenia do dnia odbioru 4 % do
4 1/2 % stosownie do wypowiedzenia.

ZARZĄD:

A. Chmielewski. Maksym. Nickel. Stobbe.

**Nietylko abonować pismo polskie,
ale zachęcać drugich do czytania
gazet polskich jest obowiązkiem
każdego prawego polaka!**

Składajcie oszczędności

w następujących spółkach związkowych:

Borek, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Borek.
Brodnica, Bank, E. G. m. u. H., Strasburg Wpr.
Brusy, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Bruss Wpr.
Bydgoszcz, Bank Bydgoski, E. G. m. u. H., Bromberg.
Bydgoszcz, Bank Przemysłowy, E. G. m. u. H., Bromberg.
Chełmno, Bank, E. G. m. u. H., Culm Wpr.
Chełmża, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Culmsee Wpr.
Chmielno, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Chmielno Wpr.
Czarnków, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Czarnikau.
Czempin, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Czempin.
Czersk, Bank Czersk, E. G. m. u. H., Czersk Wpr.
Dakowy Mokre, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Dakowy Mo-
kre, Kr. Grätz i. Posen.
Droszew, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Drosenau p. Kotowiecko.
Dzrym, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Dritschmin Wpr.
Dubin, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Dubin.
Gdańsk, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Danzig.
Gębice, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Gembitz Kr. Mogilno.
Gniezno, Kasa Pożyczkowa w Gnieźnie, E. G. m. u. H., Gnesen.
Gniezno, Kasa Ul, E. G. m. u. H., Gnesen.
Golina, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Golina.
Golub, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Gollub Wpr.
Gołańcz, Bank ludowy dla Gołańczy i okolicy, E. G. m. u. H.,
Gollantsch.
Gostoczyn, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Liebenau Wpr.
Gościeszyn, „Ul”, Spar - u. Darlehenskasse, E. G. m. u. H.,
Gościeszyn Kr. Bomst.
Górzno, Bank, E. G. m. u. H., Górzno Wpr.
Grudziądz, Bank, E. G. m. u. H., Graudenz.
Inowrocław, Bank ludowy, E. G. m. b. H., Hohensalza.
Jaraczew, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Jaratschewo.
Kamieniec, Bank Kółka Włościańskiego, E. G. m. u. H., Ka-
mieniec Bez. Posen.
Kartuzy, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Karthaus Wpr.
Kielno, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Koelln Wpr.
Kiecko, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Kletzko.
Kobylin, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Kobylin.
Komórsk, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Gr. Komorsk Wpr.
Kostrzyn, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Kotschin.
Kościan, Bank Kupiecko - Przemysłowy, E. G. m. u. H., Ko-
sten Bez. Posen.
Kościerzyna, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Berent Wpr.
Koźmin, Towarzystwo Pożyczkowe w Koźminie, E. G. m. u. H.,
Koschmin.
Kórnik, Bank ludowy - Volksbank, E. G. m. u. H., Kurnik.
Krobia, Bank ludowy w Krobi: E. G. m. u. H., Kröben.
Krotoszyn, Bank ludowy, zapisana spółka - Volksbank, E. G.
m. u. H., Krotoschin.
Kwilcz, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Kwiltzsch.
Lipusz, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Lippusch Wpr.
Lubawa, Bank ludowy, E. G. m. b. H., Loebau Wpr.
Lubichowo, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Lubichow Wpr.
Ludzisko, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Ludzisk p. Marko-
witz Bez. Bromberg.
Łąkocin, Bank ludowy, E. G. m. b. H., Lonkocin p. Radewitz.
Łęg, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Long Wpr.
Łobżenica, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Lobsens.
Łobżenica, Bank ziemski, E. G. m. b. H., Lobsens.
Margonin, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Margonin.
Miejska Górka, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Görchen in Posen.
Mieszków, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Mieschkow.
Mieścisko, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Marktstädt.
Mosina, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Moschin.
Murowana Goślina, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Murowana
Goslin.
Nekla, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Nekla.
Nowe, Bank, E. G. m. u. H., Neuenburg.
Nowe miasto n. D., Bank ludowy zu Neumark, E. G. m. u. H.,
Neumark Wpr.
Oborniki, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Obornik in Posen.
Odalanów, Kasa Pożyczkowa, E. G. m. u. H., Adelnau.
Ołobok, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Ołobok in Posen.
Osieczna, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Storchnest.
Osiek, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Ossieck Wpr.
Ostroróg, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Scharfenort.
Ostrzeszów, Bank ludowy w Ostrzeszowie, E. G. m. u. H.,
Schildberg in Posen.
Ottorowo, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Ottorowo Kr. Samter.
Pakość, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Pakosch.
Pelplin, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Pelplin Wpr.
Pempowo, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Pempowo Kr. Gostyn.
Pierzchowice, Bank, E. G. m. u. H., Portscheiten p.
Nikolaiken Kr. Stuhm Wpr.
Pierzchowice, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Portscheiten
p. Nikolaiken Kr. Stuhm Wpr.
Pleszew, Bank Kupiecki, E. G. m. u. H., Pleschen.
Pobiedziska, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Pudewitz.
Pogorzela, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Pogorzela Kr.
Koschmin in Posen.
Poznań (św. Łazarz), Bank Pożyczkowy, E. G. m. u. H., Posen.
Puck, Bank Puck, E. G. m. u. H., Putzig Wpr.
Radzyn, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Rehden Wpr.
Rawicz, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Rawitsch.
Rogowo, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Rogowo.
Rogoźno, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Rogasen.
Sieraków, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Zirke a. W.
Skalmierzyce, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Skalmierzyce.
Skarszewy, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Schöneck Wpr.
Sopoty, Bank ludowy - Volksbank, E. G. m. u. H., Zoppot Wpr.
Staniszewo, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Stanischewo Wpr.
Starogard, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Pr. Stargard.
Starytarg, Bank Prywatny — Privatbank zu Altmark, E. G.
m. u. H., Altmark Kr. Stuhm.
Stęszewo, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Stenschemo.
Stężycza, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Stendsitz Wpr.
Strzałków, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Stralkowo.
Sulmierzyce, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Sulmirschütz.
Swarzędz, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Schwarsenz.
Śrem, Bank ludowy — Volksbank, E. G. m. u. H., Schrimm.
Środa, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Schroda.
Tarnowo, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Schlehen.
Tczew, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Dirschau Wpr.
Trzemeszno, Kasa Pożyczkowa, E. G. m. u. H., Tremessen.
Tuchola, Bank, E. G. m. u. H., Tuchel Wpr.
Tychnowy, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Tiefenau Wpr.
Wąbrzeźno, Bank ludowy, E. G. m. u. H., in Briesen Wpr.
Wejherowo, Bank Kaszubski, E. G. m. u. H., Neustadt Wpr.
Wiele, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Wielle Wpr.
Wieleń, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Filehne a. Ostbahn.
Więcbork, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Vandsburg Wpr.
Wyrzysk, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Wirsitz.
Zblewo, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Hochstäblau.
Złotów, Bank ludowy — Volksbank, E. G. m. u. H., Flatow Wpr.
Złotów, Bank Parcelacyjny, — Landbank, E. G. m. b. H.,
Flatow Wpr.

Bracia! Rozszerzajcie „Gazetę Gdańską.”